

Beton , Dlaczego Nie Ma Cie Przy Mnie?

ZABIERAM CIEBIE W PODRÓŻ I PROSZĘ TERAZ ZAMILCZ
SZEPIJ DWA SŁOWA NIM TUSZEM STANIE SIĘ SERCE
I WYPEŁNIJ JE PO BRZEGI TŁUMIĄC NASZE SZCZĘŚCIE
USIADĘ Z NADZIEJĄ PATRZĄC W HORYZONTY NAŠZYCH ŻRENIC
ILE NAŠ DZIELI DO TYCH CHWIL SPĘDZONYCH RAZEM
JAK OPUSZKIEM DOTYKAŁAŠ MYCH POLICZKÓW DELIKATNIE
CO JEŚLI POWIEM ŻE SIĘ BOJĘ ŻYCIA ŻE
BEZ CIEBIE ZOSTAJE, ŻE TA CIŠZA MNIE DOBIJA I NIE CHCĘ IŠĆ DALEJ
WIDZISZ, ŚWIAT BEZ NAŠ BOLI JESZCZE BARDZIEJ KOTEK
A CO DO ROZMÓW JAK PYTAJĄ MNIE O PRZYSZŁOŠĆ, NIE WIEM
NIE WIDZĘ SIEBIE W TYM I ZATRZYMUJE ODDECH NA TYCH CHWILACH
W KTÓRYCH BYŁAŠ I ZASYPIAŁAŠ OBOK
TERAZ ROZUMIESZ? CO ZROBIĆ MAM KIEDY ODCHODZISZ
I GDZIE MAM PATRZEĆ, W JAKĄ STRONĘ KROCZYĆ
UŠMIECH STAJE SIĘ ZBĘDNY, JUŻ NIE POZNAJE SIEBIE NIGDZIE
BO NIE MA CIE TU PRZY MNIE, SKARBIE I NIE CHCE ISTNIEĆ
PAMIĘTASZ INNYCH? MIELI NAM NIE PRZESZKODZIĆ
TERAZ INNI PEWNIE, SIĘ ŚMIEJĄ Z TEJ MIŁOŠCI
NIE WYOBRAŻAM SOBIE ŻE JESTEŠ Z INNYM
ŻE JESTEŠ PRZY NIM, TAK JAK BYŁAŠ PRZY MNIE !